

SŁOWO WSTĘPNE

Władysław Stasiak – *Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego*

Wielce Szanowni Państwo, witam wszystkich, którzy uczestniczyli przed chwilą w uroczystości podniesienia flagi państwowej i zechcieli zostać na naszej debacie. Sądzę, że będzie ciekawa i przyniesie ważne wnioski, które będą nam służyły nie tylko dzisiaj, nie tylko jutro – podczas Święta Konstytucji, ale po prostu na co dzień.

Refleksja nad symbolami narodowymi jest potrzebna z wielu różnych względów. Nie dlatego, żebyśmy ich nie znali, i też nie dlatego, że na przykład są zakazane. Ale przede wszystkim z takiej przyczyny, iż jest, czy też było, pewne rozchwianie, co do pojmowania istoty polskich symboli narodowych, polskiej flagi, orła białego w koronie czy hymnu narodowego.

Przed chwilą rozmawialiśmy o tym, że do symboli narodowych właściwie mógłby się zaliczać Order Virtuti Militari, chociaż ustawowo, oczywiście są to tylko te symbole, o których wspomniałem wcześniej. Kiedy rozpoczynamy rozmowę na temat znaczenia symboli narodowych, warto pamiętać co one wyrażają, bowiem z symbolami jest tak, że gdy są tylko pustymi znakami, to niewiele ze sobą niosą. Pusty znak, który nie wyraża istotnej treści, siłą faktu nie ma większego znaczenia. Niemniej ja jestem przekonany, że polskie symbole narodowe – polska flaga, orzeł biały w koronie, nasz hymn – wyrażają bardzo wiele. Wyrażają naszą wspólnotę, tożsamość, pamięć, ale także – co szczególnie istotne – wyrażają nadzieję na przyszłość.

W latach 90. doszło do pewnego nieporozumienia. Otóż, po latach komunistycznych, kiedy Polska nie była krajem suwerennym, przejawiał się niejednokrotnie swoisty postmodernizm w postsowieckiej otoczce. Wyglądało to tak, że podczas oficjalnych uroczystości wywieszano symbole narodowe, odgrywano hymn narodowy i wiele bardzo znaczących melodii, ale z takim kontekstem, iż tak naprawdę nie mają one większego znaczenia, i są właśnie takimi znakami, pustymi symbolami, które niewiele, albo może nawet nic nie wyrażają. Trudno było się z tym identyfikować. Co więcej, symbolom nadawano kontekst nie do końca jasny i czytelny, nie wiążący ich z tym, co jest szczególnie istotne. Nastąpiło swoiste oderwanie symboli

od tego, co znaczą, z tendencją do ich funkcjonowania całkowicie bez kontekstu – jako jedne z wielu ozdobników. Rzeczą szczególnie istotną jest powiązanie symboli narodowych z tym co dla nas najważniejsze.

Być może pamiętają Państwo zamieszanie pojęciowe, związane z wypowiedzią, iż pewna instytucja dziedziczy tradycje szkoły rycerskiej z XVIII wieku, którą kończył Tadeusz Kościuszko, a jednocześnie szkoły w Rjazaniu. Nikt nie rozumiał dysonansu pomiędzy jednym a drugim.

Myślę, że podobnie jest z rozumieniem znaczenia symboli narodowych. Jeżeli oderwiemy te znaczenia od ich treści, to rzeczywiście staną się symbolami pustymi, które niewiele nam mówią, niewiele wyjaśniają, z niczym specjalnym się nie wiążą. Myślę, że poprzez aktywne podejście do tematyki znaczenia symboli narodowych, poprzez nastawienie sięgające głębiej, zarówno do historii, i co pragnę podkreślić, do nadziei na przyszłość, można im nadać właściwą rangę. Symbole narodowe są dobrem, poprzez które możemy rzetelnie, uczciwie i odpowiedzialnie wyrażać swoją tożsamość jako wspólnota, która ma swoje lepsze i gorsze chwile. Oczywiście to trzeba rozumieć i nie popadać z tego powodu w skrajności. Jako naród możemy się wyrażać z naszym lepszym, gorszym, czy często trudnym dorobkiem, właśnie poprzez symbole narodowe. Myślę, że jest przed nami wielka praca, nie tyle polegająca na tym, żeby polskie symbole narodowe po prostu widzieć, ale na powiązaniu ich z ich istotą.

Dzień Flagi, który dzisiaj świętujemy, to właśnie taki dzień, w którym warto mówić o symbolach narodowych i ich walorze edukacyjnym. Gdy wywieszamy flagę, kiedy używamy godła narodowego, kiedy odgrywamy hymn narodowy, to są to chwile bardzo ważne i nie tylko odświętne. To nie jest tak, że symbole narodowe trzeba szanować i cenić 3-go Maja czy 11-go Listopada, ale warto poprzez te symbole identyfikować się każdego dnia. Ktoś mówił, że nie warto świętować w tak podniosły sposób świąt państwowych. Myślę, że warto. Z drugiej strony warto, aby symbole narodowe były godnie i z należyłym szacunkiem używane na co dzień. Myślę, że nie byłoby w tym nic złego. Ja bym wręcz do tego namawiał, ażeby symbole były używane podczas uroczystości rodzinnych. W innych krajach flagi narodowe często są wywieszane podczas urodzin, imienin, czy innych świąt okolicznościowych wspólnot lokalnych. Moim zdaniem jest to doskonały pomysł. To, że symbole narodowe są używane na co dzień w niczym im nie umniejsza. Oczywiście przy należyłym szacunku dla nich i uznaniu ich walorów.

Jeżeli przyjmujemy to założenie wstępne, że symbole narodowe rzeczywiście wyrażają nas, nasz wspólny dorobek, tą wspólną nadzieję na przyszłość, wiarę w to, że jesteśmy w stanie razem czegoś dokonać, to sądzę, że takie podejście do symboli narodowych ma sens. Wywieszanie flagi narodowej, chociażby takiej, jeśli ktoś dzisiejszego słonecznego dnia jest w domku letniskowym, nie będzie niczym złym. Jeżeli spędzi jakieś rodzinne święto w towarzystwie flagi narodowej, czy gdyby przed schroniskiem wywieszono polską flagę – to świetnie! Moim zdaniem to jest doskonały pomysł. Dlatego, że w różnych miejscach można tą wspólnotę i ufność w tą wspólnotę – w jej możliwości, wyrażać poprzez symbole narodowe.

Sądzę, że rzeczą cenną i pożądaną byłaby refleksja pod tym względem, ale także namawianie do głębszego i szerszego rozumienia symboli narodowych, a zwłaszcza tego, co one wyrażają i co wyrazić potrafią. Śmiem twierdzić, że trudno nam będzie modernizować Polskę, trudno nam będzie odgrywać aktywną rolę w Unii Europejskiej, w której jesteśmy i być powinniśmy, jeżeli nie będziemy mieli należytego szacunku, i rozumienia dla symboli narodowych Polski. Ludzie, którzy mają ufność we wspólną przyszłość, poczucie tożsamości i identyfikacji, nie są ludźmi wyrwanymi z kontekstu, pozbawionymi jakiegokolwiek skojarzeń, potrafią dokonywać rzeczy ważnych, czasem wielkich, a czasem po prostu porządnych i potrafią porządnie żyć na co dzień. W mojej opinii, należyte rozumienie symboli narodowych i wyrażanie tego poprzez symbole narodowe, może nam pomóc.

Zachęcam do debaty i dobrej dyskusji.

Dziękuję bardzo.

Władysław Stasiak